



Medexpress, 2021-06-25 14:35

## Prezes Stowarzyszenia „Pielęgniarki Cyfrowe”: W wielu placówkach pielęgniarki zarabiają poniżej godności ludzkiej



Fot. MedExpress TV

Stowarzyszenie Pielęgniarki Cyfrowe opublikowało raport z badań dotyczących m.in. wynagrodzeń oraz czasu pracy pielęgniarek i położnych. Pielęgniarki opublikowały na swojej stronie zdjęcia pasków, na których widnieją m.in. kwoty w wysokości 2,5 tys. zł netto.

Zdaniem Katarzyny Kowalskiej, prezes Stowarzyszenia „Pielęgniarki Cyfrowe”, w mediach nie są publikowane rzetelne informacje na temat zarobków pielęgniarek. Raport zaś ukazuje prawdziwe informacje na temat ich wynagrodzeń.

- Decydenci przedstawiają bardzo uogólnione dane. Ministerstwo Zdrowia upublicznia zupełnie inne kwoty zarobków pielęgniarek i położnych niż te rzeczywiste. Są szpitale, które oferują bardzo dobre warunki zatrudnienia. Nie ma w nich problemu z obsadą. Niestety w wielu placówkach pielęgniarki zarabiają poniżej godności ludzkiej. Ze statystyk wynika, że ponad 41 proc. pielęgniarek, które pracują na jeden etat, zarabia poniżej 3 tys. zł netto. Wiele pielęgniarek zgłasza, że nie otrzymało dodatków covidowych lub były wyliczane inaczej niż zakładało rozporządzenie - powiedziała Katarzyna Kowalska.

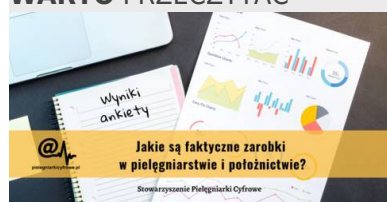
- Pielęgniarki kończą wyższe studia, wykonują ciężką pracę w spartańskich warunkach. Mają dyżury nocne,

pracują także w święta. Należą im się godne pieniądze oraz poprawa warunków pracy. Jeśli warunki płacy i pracy nie poprawią się, to obawiam się, że absolwenci studiów pielęgniarskich, nie będą chcieli pracować w zawodzie. Młodzi ludzie chcą żyć wygodnie. Będą woleli pójść do pracy w korporacji, gdzie otrzymają lepsze wynagrodzenie i różne benefity – dodała.

Według Katarzyny Kowalskiej sytuacja w szpitalach z powodu braku kadr jest dramatyczna. – Lekarze i pielęgniarki z powodu nadmiaru pracy, będą odchodzić ze szpitali. W wyniku tego placówki zostaną zamknięte. Najbardziej szkoda mi pacjentów, którzy pozostaną bez opieki – powiedziała Kowalska.

Dodała, że pacjenci często wyżywają się na pielęgniarkach i położnych za niedociągnięcia systemu ochrony zdrowia. – Nie odpowiadamy za bałagan w systemie. Niestety pacjentom wydaje się, że to nasza wina i wyładowują na nas swoją frustrację – wyjaśniła Kowalska.

## **WARTO PRZECZYTAĆ**



[Zarobki i dodatkowe zatrudnienie pielęgniarek i położnych w Polsce](#)